

Sygnatura akt: V GC 303/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia 18 grudnia 2019r.

Sąd Rejonowy w Kaliszu, V Wydział Gospodarczy w składzie:

Przewodniczący: sędzia Katarzyna Górna-Szuława

Protokolant: sekr. sąd. Anna Zakrzewska

po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2019r. w Kaliszu

na rozprawie

sprawy z powództwa: S. S.

przeciwko: D. M.

o zapłatę

1. oddała powództwo,
2. zasądza od powódki S. S. na rzecz pozwanej D. M. kwotę zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

sędzia Katarzyna Górna-Szuława

Sygn. akt V GC 303/19

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 08 października 2018 r. (data wpływu) powódka S. S. reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika wniosła o zasądzenie od pozwanej D. M. kwoty 6.759,72 zł wraz odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 07 września 2018 r. do dnia zapłaty. Nadto wniosła o zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17,00 zł.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, iż w dniu 23 sierpnia 2018 r. pozwana zakupiła od niej 41 sztuk tuczników o łącznej wartości 27.755,53 zł. Zgodnie z treścią wystawionej faktury VAT należność ta miała być uregulowana przelewem na rachunek bankowy powódki w terminie 14 dni. Pozwana uregulowała część tej należności w wysokości 20.995,81 zł. Powódka wskazała, że uzyskała informację, iż część sprzedanej trzody padła, jednakże pozwana nie przedstawiła żadnej dokumentacji na poparcie tego twierdzenia. Podniosła, że wezwała pozwaną do zapłaty reszty należności, jednakże bezskutecznie.

W dniu 30 listopada 2018 r. Referendarz Sądowy wydał w sprawie sygn. akt V GNc 5343/18 nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym nakazał pozwanej, aby zapłaciła powódce kwotę 6.759,72 zł wraz z odsetkami liczonymi zgodnie z żądaniem pozwu oraz kwotę 1.279,50 zł tytułem kosztów procesu.

W dniu 23 stycznia 2019 r. (data wpływu) pozwana reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika złożyła sprzeciw od nakazu zapłaty, w którym wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17,00 zł.

W uzasadnieniu sprzeciwu pozwana przyznała, że w sierpniu 2018 r. w ramach prowadzonej działalności gospodarczej zakupiła od powódki 41 sztuk tuczników o łącznej wadze 5.461 kg, które miały być przetransportowane do odbiorcy (...) Sp. z o.o.

w K.. Na dowód tej transakcji została wystawiona faktura pro forma (załączoną do pozwu) na kwotę 27.755,53 zł. W drodze pomiędzy gospodarstwem powódki a siedzibą pozwanej padły 3 sztuki bydła. W dalszym transporcie padło kolejnych 17 sztuk. Pozwana wskazała, że zgodnie z łączącą strony umową w przypadku śmierci tuczniaka w transporcie stratę ponoszą po połowie sprzedający i kupujący. Dlatego też skorygowała fakturę o kwotę 6.759,72 zł stanowiącą połowę wartości padłych zwierząt. Pozwana podniosła, że powódka została telefonicznie poinformowana o upadku zwierząt, przedstawiono jej wyjaśnienia i ustalenia, które w pełni zaakceptowała, a ostateczna wartość transakcji została wskazana w fakturze VAT (...) nr (...).

W toku procesu strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił, następujący stan faktyczny.

Powódka S. S. jest rolnikiem prowadzącym działalność gospodarczą w zakresie produkcji zwierzęcej. Zaś pozwana D. M. prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...) w G. w oparciu o wpis do (...).

(fakty bezsporne).

W dniu 23 sierpnia 2018 r. strony zawarły umowę sprzedaży 41 sztuk tuczników klasy I za cenę 4,75 zł za kg (§1 ust. 1 i 4). Ustaliły, że w przypadku upadku/śmierci tuczniaka w transporcie (tj. w drodze od gospodarstwa do zakładu mięsnego) stratę ponosi sprzedający oraz kupujący w stosunku 1/2 (pół) dla każdej ze stron (§1 ust. 5). Termin płatności za sprzedany towar został określony na 14 dni od daty dostawy zwierząt (§3).

(dowód: umowa k. 8).

Tego samego dnia pozwana zakupiła od powódki 41 sztuk tuczników o łącznej wadze 5.461 kg. Z tego tytułu powódka wystawiła jej fakturę VAT RR na kwotę 25.939,27 zł netto, tj. 27.775,53 zł brutto z 14-dniowym terminem płatności. Faktura została podpisana przez osoby do tego umocowane.

(dowód: faktura VAT k. 8).

Gospodarstwo powódki jest czyste i zadbane, jest również zmechanizowane. Trzoda jest czysta, świnie są zakolczykowane, mają także tatuaże. Są karmione paszą wysokiej jakości.

Dzień przed sprzedażą zwierzęta zostały zbadane przez weterynarza opiekującego się gospodarstwem powódki. Na wygląd wszystkie świnie były zdrowe. Było gorąco, więc dyszały. Lekarz nie miał żadnych zastrzeżeń co do ich stanu zdrowia.

(dowód: zeznania świadków: M. K. k. 48v-49, e-protokół rozprawy z dnia 05.09.2019r. 00:02:58-00:16:20, L. M. k. 49-49v, e-protokół rozprawy z dnia 05.09.2019r. 00:16:39-00:38:00, przesłuchanie powódki S. S. k. 57v-58, e-protokół rozprawy z dnia 12.12.2019r. 00:01:55- (...):30).

Transport po świnie przyjechał około południa. Był to samochód 3-pokładowy, do którego mieściło się 80 świń. Z gospodarstwa powódki zostało załadowanych 41 sztuk. Na więcej ojciec powódki L. miecznik nie wyraził zgody uważając, że w samochodzie jest za ciasno. Jak auto podjechało, były w nim już zwierzęta od innych sprzedawców. Świnie od powódki zostały przewiezione do gospodarstwa pozwanej, tam przeładowane na większy samochód i odwiezione do ubojni.

(dowód: zeznania świadków: L. M. k. 49-49v, e-protokół rozprawy z dnia 05.09.2019r. 00:16:39-00:38:00, P. M. k. 49v-50v, e-protokół rozprawy z dnia 05.09.2019r. 00:38:03-01:01:30).

W drodze z gospodarstwa powódki do siedziby pozwanej padły 3 sztuki bydła.

(dowód: zeznania świadka P. M. k. 49v-50v, e-protokół rozprawy z dnia 05.09.2019r. 00:38:03-01:01:30).

W dalszym transporcie do odbiorcy (...) Sp. z o.o. z siedzibą w K. padło jeszcze 17 sztuk świń pochodzących z gospodarstwa powódki (nr (...)), co zostało potwierdzone przez urzędowego lekarza weterynarii Powiatowego Inspektoratu Weterynarii K. S.. Wieczorem kierowca pozwanej zadzwonił do powódki, że 3 sztuki padły, a rano zawiadomił ją o kolejnych 17 upadkach. Później P. M. poinformował powódkę, że świnię były chore na różec białą. Przesłał jej również na maila kartę dotyczącą sztuk padłych.

W mailu z dnia 11 stycznia 2019 r. lekarz potwierdził, że dnia 23 sierpnia 2018 r. do ubojni przyjechał przywieziony przez pozwaną transport świń w ilości 189 sztuk. 17 sztuk było martwych. Zwierzęta były brudne i ich numery identyfikacyjne były nieczytelne, dlatego w informacji dotyczącej sztuk padłych wpisano wszystkie numery identyfikacyjne świń znajdujących się w samochodzie. Po umyciu padłych zwierząt i przeprowadzeniu sekcji zwłok okazało się, że wszystkie sztuki pochodzą z gospodarstwa powódki.

(dowód: informacja dotycząca sztuk padłych k. 21, e-mail k. 22, zeznania świadka P. M.

k. 49v-50v, e-protokół rozprawy z dnia 05.09.2019r. 00:38:03-01:01:30, przesłuchanie powódki S. S. k. 57v-58, e-protokół rozprawy z dnia 12.12.2019r. 00:01:55- (...):30).

Następnego dnia po upadku zwierząt w gospodarstwie powódki był lekarz weterynarii. Nie stwierdził objawów choroby w stadzie.

(dowód: zeznania świadków: M. K. k. 48v-49, e-protokół rozprawy z dnia 05.09.2019r. 00:02:58-00:16:20, L. M. k. 49-49v, e-protokół rozprawy z dnia 05.09.2019r. 00:16:39-00:38:00, przesłuchanie powódki S. S. k. 57v-58, e-protokół rozprawy z dnia 12.12.2019r. 00:01:55- (...):30).

Pozwana skorygowała wystawioną przez powódkę fakturę VAT o kwotę 6.759,72 zł stanowiącą połowę wartości padłych zwierząt. W dniu 23 sierpnia 2018 r. została wystawiona faktura VAT nr (...) na kwotę 19.622,25 zł netto, tj. 20.995,81 zł brutto.

(dowód: faktura VAT k. 23).

Kwota ta została przez pozwaną uregulowana.

(fakt bezsporny).

Pismem z dnia 11 września 2018 r. powódka reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 6.759,72 zł tytułem reszty należności wynikającej ze sprzedaży tuczników w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania, pod rygorem skierowania sprawy na drogę procesu sądowego. Wezwanie zostało nadane w urzędzie pocztowym tego samego dnia.

(dowód: wezwanie do zapłaty k. 9, potwierdzenie nadania przesyłki pocztowej k. 9v).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dokumentów, zeznań świadków: M. K., L. M. i P. M. oraz przesłuchania powódki S. S..

Sąd uznał za wiarygodne w całości dokumenty, z których dowód przeprowadzono w toku postępowania. Nie nasuwały one żadnych zastrzeżeń co do swojej prawdziwości

i zgodności z prawdą zawartych w nich oświadczeń. Dał wiarę również informacji dotyczącej sztuk padłych pomimo dopisania na niej numeru gospodarstwa powódki, którego nie było na pierwotnym dokumencie. Dopisek ten jest zgodny z treścią maila lekarza weterynarii, którego treść nie była kwestionowana przez strony procesu.

Za wiarygodne Sąd uznał zeznania słuchanych w sprawie świadków. Były one spontaniczne, spójne i logiczne oraz znajdowały potwierdzenie w materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie. Nadto nie zostały zakwestionowane przez strony procesu (art. 229§2 kpc oraz art. 230 kpc).

Na rozprawie w dniu 12 grudnia 2019 r. Sąd pełnomocnik powódki cofnął wniosek o zobowiązanie lekarza weterynarii K. S. do przedłożenia protokołów sekcji zwłok 17 sztuk padłej w trakcie transportu trzody chlewnej. Cofnął również wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego celem ustalenia przyczyny upadku zwierząt podczas transportu. Dlatego też Sąd nie przeprowadził tych dowodów. Również na rozprawie w dniu 12 grudnia 2019 r. Sąd pominął dowód z przesłuchania pozwanej, albowiem wezwany na termin pod rygorem pominięcia dowodu z jej przesłuchania i skutków z art. 6 kc nie stawiała się.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W przedmiotowej sprawie powódka dochodziła od pozwanej zapłaty za 20 sztuk sprzedanych pozwanej świń, które padły w trakcie transportu do ubojni.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana zakwestionowała powództwo co do zasady i co do wysokości. Wskazała, że zgodnie z łączącą strony umową w przypadku śmierci tuczniaka w transporcie stratę ponoszą po połowie sprzedający i kupujący.

Zgodnie z treścią art. 535§1 kc przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę.

W umowie z dnia 23 sierpnia 2018 r. strony dokonały uszczegółowienia treści łączącego je stosunku prawnego. Zgodnie z treścią §1 ust. 5 ustaliły, że w przypadku upadku/śmierci tuczniaka w transporcie (tj. w drodze od gospodarstwa do zakładu mięsnego) stratę ponosi sprzedający oraz kupujący w stosunku 1/2 (pół) dla każdego z nich. Przy czym w treści umowy strony nie zawarły żadnych klauzul ograniczających lub wyłączających to ustalenie. Zatem każda ze stron ponosi koszty upadku zwierząt w trakcie transportu w połowie, bez względu na przyczynę upadku.

Należy w tym miejscu podkreślić, że zgodnie z treścią art. 6 kc ciężar udowodnienia faktu spoczywa na stronie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Zatem to do osoby występującej z pozwem należy udowodnienie faktów pozytywnych, które stanowią podstawę powództwa, gdyż z faktów tych wywodzi ona swoje prawo. Do przeciwnika natomiast należy wykazanie okoliczności niweczących to prawo lub uniemożliwiających jego powstanie (por. wyrok SN z dnia 19 listopada 1997 r., I PKN 375/97). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 kpc), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 kpc) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (por. wyrok SN z dnia 17 grudnia 1996 r. I CKU 45/96). Innymi słowy na powódzie spoczywa ciężar udowodnienia faktów uzasadniających jego roszczenie, a na stronie pozwanej obowiązek udowodnienia okoliczności uzasadniających jej wniosek o oddalenie powództwa. W myśl art. 232 kpc strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Zgodnie z zasadą kontradyktoryjności ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania cywilnego. To one, a nie Sąd, są wyłącznym dysponentem toczącego się postępowania i one wreszcie ponoszą odpowiedzialność za jego.

Przepisy art. 6 kc i art. 232 kpc wskazują, iż to na stronach ciąży obowiązek wykazywania swoich twierdzeń. Rola Sądu w zakresie dowodzenia w postępowaniu cywilnym procesowym, sprowadza się – co do zasady – jedynie do oceny złożonego przez strony materiału dowodowego, o ile jest on dopuszczalny i zawnioskowany w należyty terminie.

Zaznaczyć należy, iż dowodzenie własnych twierdzeń nie jest obowiązkiem strony (ani materialno-prawnym, ani procesowym), a tylko spoczywającym na niej ciężarem procesowym. Nie istnieje zatem żadna możliwość egzekwowania od strony aktywności

w sferze dowodowej – Sąd nie może nakazać czy zobowiązać do przeprowadzenia dowodu. Jedynie od woli strony zależy, jakie dowody zostaną przez sąd przeprowadzone. Przeciwno stronie natomiast – co wynika z art. 6 kc – skierują się ujemne następstwa jej pasywnej postawy. Fakty nieudowodnione zostaną pominięte i nie wywołają skutków prawnych

z nimi związanych, co ostatecznie może prowadzić do przegrania procesu.

W odpowiedzi na sprzeciw pełnomocnik powódki wskazał, że powódka zawierając umowę z profesjonalnym przedsiębiorcą oczekiwała, że zachowa on standardy w zakresie transportu i zastosuje się do obowiązujących w tym zakresie przepisów prawa. Nie może więc być obciążana rezultatem działań lub zaniechań podmiotu odpowiedzialnego za transport, a zapisów umowy nie można traktować w sposób bezwarunkowy. Podniósł, że odmienna interpretacja łączącej strony umowy naruszałaby dobra obyczaje kupieckie oraz treść art. 58 kc, 65 kc i art. 473§2 kc.

Zgodnie z treścią art. 58§1 kc czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek,

w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. W myśl §2 powołanej regulacji nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współzycia społecznego. Zaś zgodnie z §3 jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana.

Zaś zgodnie z treścią art. 65§1 kc oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współzycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. Natomiast w myśl §2 w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu.

Postępowanie dowodowe nie wykazało, by któraś ze stron umowy w dacie jej zawarcia nie miała zdolności do czynności prawnych (art. 14§1 kc), by wstąpiła sprzeczność treści lub celu czynności prawnej z ustawą lub zasadami współzycia społecznego (art. 58 kc), by umowa została zawarta bez zachowania formy zastrzeżonej przez ustawę lub strony pod rygorem nieważności (art. 73 i 76 kc), by była dotknięta wadami oświadczenia woli takimi jak: brak świadomości lub swobody (art. 82 kc), błąd oraz pozorność (art. 83 kc).

Powódka nie wykazała także, by treść zawartej przez strony umowy nie odpowiadała zgodnemu zamiarowi stron (art. 6 kc w zw. z art. 232 kpc).

Dlatego też w ocenie Sądu zawarta przez strony umowa nie sprzeciwia się zasadom wynikającym z treści art. 353¹ kc, zgodnie z którym strony zawierając umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swojego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości stosunku, ustawie ani zasadom współzycia społecznego. Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie można przyjąć, że zawarta przez strony umowa w lepszej sytuacji stawia którąkolwiek ze stron. Strata wynikająca z upadku tuczników obciąża obie strony po połowie. Obciążenie to, wynikające z §1 ust. 5 umowy

z dnia 23 sierpnia 2018 r. strony przyjęły na siebie dobrowolnie, podpisując ją. Skoro zatem powódka dobrowolnie zawarła umowę z pozwaną, to powinna wywiązać się z jej postanowień.

Powódka powoływała się również na art. 473§2 kc nieważne jest zastrzeżenie, iż dłużnik nie będzie odpowiedzialny za szkodę, którą może wyrządzić wierzycielowi umyślnie. Jednakże nie wykazała, by takie zachowanie pozwanej miało miejsce, a ją w tym zakresie obciążał obowiązek dowodowy wynikający z treści art. 6 kc w zw. z art. 232 kpc. Ponownie podkreślić należy, iż obie strony po połowie poniosły koszty padłej trzody. Jest sprzeczne

z zasadami logicznego myślenia i doświadczenia życiowego, by pozwana umyślnie przewoziła zwierzęta w warunkach narażenia ich na śmierć i dobrowolnie godziła się na stratę w postaci konieczności zapłaty połowy ich wartości w sytuacji, gdy nie osiągnęła z tego tytułu żadnej korzyści.

Z informacji dotyczącej sztuk padłych wystawionej przez urzędowego lekarza weterynarii Powiatowego Inspektoratu Weterynarii K. S. pracującego

w ubojni (...) Sp. z o.o. z siedzibą w K. wynika, że w trakcie transportu padło 17 sztuk trzony z gospodarstwa powódki. Pełnomocnik powódki kwestionował ten dokument podnosząc, że numer gospodarstwa powódki został na tym dokumencie dopisany. Jednakże w mailu z dnia 11 stycznia 2019 r. lekarz wyjaśnił, że w dniu 23 sierpnia 2018 r. do ubojni przyjechał przywieziony przez pozwaną transport świń w ilości 189 sztuk, w którym 17 sztuk było martwych. Zwierzęta były brudne i ich numery identyfikacyjne były nieczytelne, dlatego w informacji dotyczącej sztuk padłych wpisano wszystkie numery identyfikacyjne świń znajdujących się w samochodzie. Po umyciu padłych zwierząt i przeprowadzeniu sekcji zwłok okazało się, że wszystkie sztuki pochodzą z gospodarstwa powódki. Treść tego maila nie była kwestionowana przez powódkę. Zaś jej pełnomocnik nie złożył wniosku

o przesłuchanie lekarza weterynarii celem ustalenia, czy wszystkie padłe zwierzęta pochodziły z jej gospodarstwa.

W odpowiedzi na sprzeciw powódka podnosiła również, że pozwana nie udostępniła jej dokumentacji dotyczącej sztuk padłych w celu ustalenia przyczyn tego upadku. Jednakże

z uwagi na treść umowy łączącej strony okoliczność ta nie miała znaczenia dla ustalenia kosztów tej straty, które zobowiązane były ponieść po połowie.

Tym samym powódka nie wykazała, by upadki w ilości 20 sztuk nie miały miejsca, wystąpiły w innej ilości lub by pozwana była zobowiązana zapłacić jej cenę w pełnej wysokości za padłe zwierzęta.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd uznał roszczenie powódki za nieuzasadnione i orzekł, jak w pkt 1 sentencji wyroku.

Wobec braku podstaw do uwzględnienia żądania powódki w zakresie zapłaty należności dochodzonej pozwem brak było podstaw do zasądzenia odsetek.

Mając na uwadze powyższe rozważania faktyczne i prawne Sąd oddalił powództwo w całości, o czym orzekł w pkt 1 sentencji wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za jego wynik znajdującą oparcie w art. 98 kpc.

Na koszty te w rozpoznawanej sprawie złożyła się opłata sądowa od pozwu w kwocie 250,00 zł obliczona zgodnie z art. 28 ust. 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. Dz.U. z 2018 r. poz. 473), koszty zastępstwa procesowego stron w kwocie po 1.800,00 zł obliczone zgodnie z §2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tj. Dz.U. z 2018 r., poz. 265) oraz Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800) oraz kwota po 17,00 zł tytułem opłaty od pełnomocnictwa wynikająca z art. 1 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej (Dz.U. Nr 225, poz. 1635 ze zm.).

Powódka przegrała proces w całości, winna więc w całości ponieść jego koszty. Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 1.817,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, o czym orzekł w pkt 2 sentencji wyroku.

sędzia Katarzyna Górna-Szuława